

# XIII FESTIWAL OPEROWO-OPERETKOWY

Po wielu upalnych dniach, podczas których temperatura przekraczała 30 stopni Celsjusza nastąpiło ochłodzenie. Pech chciał, że nastąpiło dokładnie w weekend „operowo- operetkowy”. Czy „13” okazała się być pechowa dla festiwalu? Chyba jednak nie, bo mimo przeciwności pogody i komplikacji wynikłych podczas koncertu jubileuszowego w teatrze festiwal zakończył się owacjami i brawami na stojąco, a opinie na temat prezentowanych utworów jak zwykle były bardzo pochlebne, a dotyczyły zarówno wykonawców, jak i organizatorów.



W piątek operą „Krakowiaci i górale” zainaugurowano w strugach deszczu XIII Festiwal Operowo- Operetkowy. Honorowym patronatem objął festiwal tego dnia Jarosław Kalinowski. Tradycją ciechocińskiego festiwalu jest to, że otwierany jest polską operą narodową, najczęściej którąś z oper Stanisława Moniuszki. Tym razem była to śpiewogra pod wyżej wymienionym tytułem grana raczej rzadko. Utwór zaprezentowany został w sposób tradycyjny bez eksperymentów scenicznych i spotkał się z wielkim aplauzem ciechocińskiej publiczności, mimo morza parasoli nad głowami. Uwagę widzów zwrócił zwłaszcza uznany artysta Eugeniusz Nizioł w partii Bartłomieja. Jak zwykle śpiewakom towarzyszyła orkiestra Kazimierza Wiencka oraz chór i balet Polskiej Opery Kameralnej.

Niestety, mimo zaklinalnia deszczu i nadziei wszystkich sobotni koncert rozpoczął się w podobnych „okolicznościach przyrody”. Mokli zarówno artyści, jak i widzowie. I chyba desperacja i upór widowni sprawiły, że aura okazała swoje pogodniejsze oblicze i od połowy koncertu z nieba nie lały się już strugi deszczu. Kazimierz Kowalski jak zwykle brylował na deskach ciechocińskiej muszli. Opowiadał barwne anegdoty, witał gości, bawił widzów opowiastkami związanymi tematycznie z utworami lub artystami.

Widzom udzielił się nastrój parnej ( bo po deszczu) sierpniowej nocy. Nie szczędziła więc oklasków. Ciepło przyjęła debutantów: czarującą Emilię Klimczak i znakomitego Mirosława Niewiadomskiego, który podbił serca widzów m.in. piosenkami Elvisy Presleya. O zmarłym Królu Elvisie opowiedziała widowni Maria Szabłowska znana dziennikarka radiowa i telewizyjna.

Od niedzieli festiwal odbywał się w Teatrze Letnim, gdzie obowiązywały bilety. W niedzielę o godz. 19.00 widzowie zobaczyli operetkę Emmerich Kalmana „Księżniczka Czardasza” z Małgorzatą Kulińską, Patrycją Krzeszowską, Sylwią Maszewską, Mirosławem Niewiadomskim, Maciejem Markowskim, Eugeniuszem Niziołem i Andrzejem Niemierowiczem oraz chórem, baletem i orkiestrą pod dyr. Kazimierza Wiencka, a w poniedziałek – koncert „Fryderyk Chopin a Wolfgang Amadeus Mozart”.

We wtorek odbył się w bardzo nietypowych okolicznościach koncert jubileuszowy Wiesława Bednarka i Andrzeja Jurkiewicza.

Gala z okazji 35-lecia pracy artystycznej Andrzeja Jurkiewicza (tenor) i Wiesława Bednarka (baryton) Przyciągnęła do teatru nie tylko wielbicieli muzyki, ale też scenicznych kreacji i biżuterii. Artyści zostali okradzeni. Bardzo niemiła sytuacja jednak w miarę upływu czasu zatarła niesmak i koncert, jak przystało na profesjonalistów odbył się planowo i bez zakłóceń.

Występowali Jubilaci i ich goście: Małgorzata Kulińska, Agnieszka Makówka i Mirosław Niewiadomski, a w ramach niespodzianek w łoży zaśpiewały panie Małgorzata Kowalska, żona Kazimierza Kowalskiego, i Joanna Jurkiewicz, żona Andrzeja Jurkiewicza. Andrzej Jurkiewicz dał także popis mistrzowskiej gry na akordeonie. Artystom akompaniowała na fortepianie prof. Ewa Szpakowska, a z łoży oklaskiwali ich obecni na festiwalu Delfina Ambroziak i Tadeusz Kopacki - profesorowie wielu polskich śpiewaków.

Jubilaci otrzymali wiele upominków. Burmistrz Leszek Dzierżewicz odczytał listy gratulacyjne i wręczył upominki od samorządu miejskiego. Władze miasta nagrodziły także Andrzeja Niemierowicza, który w ubiegłym roku obchodził jubileusz 30-lecia pracy. Koncert zakończył się wspólnym śpiewem z widzami na stojąco. Burmistrz Leszek Dzierżewicz za punkt honoru postawił sobie wyjaśnienie kradzieży. I kolejnego dnia, po licznych rozmowach i konfrontacjach udało się zmobilizować złoczyńcę do przyznania i oddania skradzionych rzeczy. Sprawa została wyjaśniona bez udziału policji, a wobec winowajcy zostały wyciągnięte konsekwencje służbowe.

Tradycyjnie festiwal zakończył koncert „Kazimierz Kowalski zaprasza”, na który złożyły się największe przeboje muzyki operowej i operetkowej, prezentowane na antenie programu I Polskiego Radia w audycjach, prowadzonych przez dyrektora ciechocińskiego festiwalu i red. Eugeniusza Ratajczyka. Kazimierz Kowalski, obiecał widzom, że w przyszłym roku zobaczą m.in. „Wesoła wdówka” Franza Lehara i „Cyrulika Sewilskiego” Gioacchina Rossiniego. Wynika z tego, że swój jubileusz Kazimierz Kowalski będzie obchodził w Ciechocinku.

A. Racka



**ZDRÓJ**  
Ciechociński

Gazeta Samorządu  
Lokalnego

Wydawca:

Urząd Miejski  
Ciechocinka.

Adres redakcji:

ul. Zdrojowa 2b,  
87-720 Ciechocinek,  
tel. (054) 416 18 00

Dyżury redakcji:  
piątek 9.00 - 11.00

Redaguje kolegium  
w składzie:

Aldona Nocna,  
Aleksandra Jarysz,  
Katarzyna  
Bilecka-Kaliszewska,  
Wanda Wasicka,  
Karolina Sienkiewicz,  
Agnieszka Racka,  
- redaktor naczelna.

Okładka

Agnieszka Racka

Opracowanie graficzne  
skład i łamanie:  
tel. 0 600 919 975.

Druk:

Pracownia  
Poligraficzna,  
Toruń,

ul. Astrowa 2,  
tel. 0 56 650 91 53

Tekstów niezamówionych  
redakcja nie zwraca. Zastrzegamy  
sobie prawo do skracania tekstów  
i redagowania tytułów.

Redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności za opinie  
przedstawiane w publikacjach  
zamieszczonych na łamach gazety.

